

Małgośka – Maryla Rodowicz x Lanberry

To był maj
Pachniała Saska Kępa
Szalonym zielonym bzem
To był maj
Gotowa była ta sukienka
I noc się stawała dniem

Już zapisani byliśmy w urzędzie
Białe koszule na sznurze schły
Nie wiedziałam co ze mną będzie
Gdy tamtą dziewczynę
Pod rękę ujrzałam z nim

Małgośka mówią mi
On nie wart jednej łzy
On nie jest wart jednej łzy
Małgośka wróżą z kart
On nie jest grosza wart
A weź go czart, weź go czart

Małgośka tańcz i pij
A z niego sobie kpij
A z niego kpij, sobie kpij
Jak wróci powiedz nie
Niech zginie gdzieś na dnie
Ej głupia ty, głupia ty

Jesień już
Już palą chwasty w sadach
I pachnie zielony dym
Jesień już
Gdy zajrzę do sąsiada
Pytają mnie czy jestem z kim

Widziałam biały ślub
Idą święta

Nie słyszałam z daleka słów
Może rosną im już pisklęta
A suknia tej młodej
Uszyta jest z moich snów

Małgośka mówią mi
On nie wart jednej łzy
On nie jest wart jednej łzy
Małgośka wróżą z kart
On nie jest grosza wart
A weź go czart, weź go czart

Małgośka tańcz i pij
A z niego sobie kpij
A z niego kpij, sobie kpij
Jak wróci powiedz nie
Niech zginie gdzieś na dnie
Ej głupia ty, głupia ty



Słowa: Agnieszka Osiecka

Muzyka: Katarzyna Gaertner, Jakub Galinski, Małgorzata Uściłowska

Rok wydania: 2025